

**UNIwersytet
JANA KOCHANOWSKIEGO W KIELCACH**

WYDZIAŁ PEDAGOGICZNY I ARTYSTYCZNY

Dziedzina: sztuki plastyczne

Dyscyplina: sztuki piękne

PAWEŁ LISZEWSKI

**Homoerotyzm jako temat w mojej
twórczości**

Rozprawa doktorska
napisana pod kierunkiem
prof. zw. Małgorzata Bielecka

KIELCE 2015

Spis treści

Wstęp	5
1. Inspiracje i motywy wyboru problematyki	6
2. Przedstawienie podjętego problemu teoretycznego	9
3. Przedstawienie podjętego problemu artystycznego	10
4. Kolor – Świetlistość – Kolorystyka	11
5. Obraz kodowany	12
6. Kolor – Symbol	13
Zakończenie	15
Bibliografia	16
Opis pracy w języku angielskim	17
Streszczenie opisu pracy w języku angielskim	27
Dokumentacja pracy	29

Contents

Introduction.....	5
1. Inspiration and Motives for Theme Selection.....	6
2. Presentation of the research theory	9
3. Presentation of the artistic problem.....	10
4. Colour – Brightness – Colour Scheme.....	11
5. Encoded painting.....	12
6. Colour – Symbol	13
The end	15
Bibliography	16
Description of dissertation in English.....	17
Abstract.....	27
Documentation of dissertation	29

Wstęp

Nie tak dawno celebrowaliśmy dziesiątą rocznicę wejścia Polski do Unii Europejskiej. Dziś, patrząc z perspektywy jedenastu lat członkostwa, wyraźnie widać jak dalece zmieniła się nasza rzeczywistość. W sensie materialnym zbliżyliśmy się do standardów Zachodu. Znamienne są również przemiany w sferze mentalnej, jakkolwiek daleko nam wciąż do myślenia w kategoriach społeczeństw, których świadomość od pokoleń kształtowały reguły demokracji. Zmiany sposobu myślenia, poglądy, na których opieramy relacje z drugim człowiekiem, nie przychodzą łatwo. Zwłaszcza, iż szukając prawdy, często musimy zagłębić się w materię sprawy, przebudować wzorce myślenia.

Jednym z trudniejszych zadań, z którym należy się zmierzyć już teraz, jest brak tolerancji. Jej deficyt wyraża się w szerokiej gamie problemów nękających społeczeństwo, takich jak: przemoc, rasizm, antysemityzm oraz – stanowiąca wyzwanie i obszar odniesień mojej dysertacji doktorskiej – homofobia. Mówiąc o niej, warto przypomnieć falę protestów spowodowaną wystawą *Ars Homo Erotica* w Muzeum Narodowym w Warszawie (2011), których tłem było kompletne niezrozumienie przez środowisko prawicowe intencji organizatorów, ujawniając jednocześnie głęboko zakorzenione w świadomości społecznej stereotypy myślenia i niechęć do ich weryfikacji.

Idea dysertacji doktorskiej rozwinęła się na gruncie moich osobistych doświadczeń. Celem jej jest zwrócenie uwagi na marginalizację problemów osób tworzących wspólnie społeczność LGBTI. W pracy doktorskiej *Homoerotyzm jako temat w mojej twórczości*, w oparciu o media malarskie odniosę się do problemów tych, którzy bronią swojej inności i prawa do szczęścia w związku z drugą osobą, budują własną przyszłość jako para: mężczyzna z mężczyzną. Przyjęta przeze mnie strategia opiera się na demaskowaniu stereotypów. Zakładam, iż w dużej mierze to one właśnie wpływają na naszą świadomość i kształtują postawy. Podejmując tematykę niewątpliwie trudną w perspektywie artystycznej oraz jej teoretycznych odniesień, zwrócę uwagę na znaczenie formy przekazu treści w obrazie i poprzez obraz. Głównym celem moich poszukiwań malarskich jest stworzenie i upowszechnienie nowych form obrazowania homoerotycznych treści. Osadzenie artystycznych rozważań w problematyce współczesnej sztuki zaangażowanej społecznie pozwala na włączenie

się w dyskurs prowadzony w środowiskach artystycznych i pozaartystycznych na temat miejsca i roli sztuki homoerotycznej we współczesnej kulturze wizualnej.

Zanim przejdę do samego opisu pracy doktorskiej, chciałbym wyjaśnić, iż pojęcia: „homoseksualizm” i „homoerotyzm” stosowane są przeze mnie – zgodnie z wykładnią profesora Jana Miodka (konsultacja korespondencyjna) – jako znaczeniowo równoważne. Wobec niejednorodności definicyjnej komentarza wymaga także sam termin „homoseksualność” oraz kontekst, w jakim pojawia się w niniejszym tekście. Przyjmując za Krzysztofem Boczkowskim, autorem pierwszej w Polsce naukowej publikacji na temat homoseksualizmu,¹ termin „homoseksualizm” odnoszę nie tyle do samej sfery seksualności, co bardziej do wielorakich aspektów życia, wspólnego bytowania partnerów tej samej płci. Warto też podkreślić, iż współcześnie, homoseksualizm definiowany jest w trzech znaczeniach: jako kontakty seksualne z osobą tej samej płci, jako skłonności lub predyspozycje do angażowania się w kontakty seksualne z osobą tej samej płci oraz jako jedna z wielu istniejących w społeczeństwie ról.

Z tym ostatnim, najszerszym kontekstem wiąże treść dysertacji. Dokonując takiego wyboru, moją intencją było zwrócenie uwagi odbiorcy na problematykę związaną z tożsamością, stylem życia oraz miejscem w kulturze i społeczeństwie osób o orientacji homoseksualnej.

Inspiracje i motywy wyboru problematyki

Szukając szerszego uzasadnienia tematyki podjętej w dysertacji doktorskiej, zamiarem moim było zwrócenie uwagi, iż w przestrzeni sztuki, erotyzm był jednym z ważniejszych tematów. Dzieła powstałe z fascynacji ciałem, seksualnością człowieka znajdujemy w najlepszych światowych muzeach i współczesnych galeriach malarstwa.

¹ Krzysztof Boczkowski, *Homoseksualizm*, Warszawa, 1992, s. 13

Nagie ciało jest źródłem inspiracji i żywych podniet dla wielu stanów i aktywności człowieka, w tym: ekstazy, cierpienia i upokorzenia. Wybór kontekstu, sposób obrazowania – jakkolwiek będąc decyzją artysty – posiada szeroką gamę odniesień i uwarunkowań w dziejach różnych kultur m.in. Indii i Dalekiego Wschodu. Rozległa ikonografia sztuki erotycznej (w tym homoerotycznej) wyklucza traktowanie twórczości związanej z jej nurtem jako zjawiska nowego, znaku czasu, atrybutu rozpasanej współczesności. Argumentów dostarcza chociażby starożytna Grecja. Jej artystyczna spuścizna uwiarygodnia przyjętą tu tezę, że nie tyle samo obrazowanie nagiego ciała, co przedstawienie go w wykreowanym przez artystę kontekście, nadaje powstałemu dziełu homoerotyczną orientację. Warto zwrócić uwagę na malarstwo ceramiczne. Sceny rodzajowe na przedmiotach użytkowych są odbiciem kultury greckiej, gdzie obrazowani dojrzały mężczyźni w kontaktach z młodzieńcami są wyraźnym odzwierciedleniem zależności pierwiastka duchowego i cielesnego. Homoerotyzm wydaje się być centralnym punktem kultury Antyku, a ciało młodzieńca ideałem piękna i pożądania. Akt męski w kulturze nowożytnej z kolei łączy w sobie treści religijne, polityczne i etyczne.

Jak podaje Margaret Walters: *Akt męski był podmiotem najwyższych wartości związanych z władzą i dumą, a kobiecy przedmiotem pożądania.*²

Heteronormatywna kultura narzuciła warunki artystycznych wypowiedzi, marginalizując ekspresję nieheteronormatywności. Akt kobiecy sprowadzono do roli obiektu pożądania tworzonego przez mężczyzn dla mężczyzn. Homoseksualny pierwiastek natury człowieka został zmarginalizowany, a pociąg seksualny do tej samej płci napiętnowano jako dewiację.

Metamorfoza ustrojowa, otwarcie na świat i wiele innych czynników sprawiło, że uczymy się demokracji. Nie jest to łatwe, zwłaszcza w tak drażliwej społecznie kwestii jak orientacja seksualna. Sygnałem, że jednak coś zmienia się w sferze mentalnej, zwłaszcza młodego pokolenia, jest dostępność tematycznych publikacji, które nieosiągalne dla nas, od dawna krążyły w obiegu literatury zachodniej. Jedną z nich jest książka Pawła Leszkowicza *Art pride*, stanowiąca przegląd twórczości polskich artystów, poczynając od lat 60. do czasów obecnych. Dla mnie osobiście cenne

² Margaret Walters, *The Nude Male. A New Perspective*, New York, 1978, s. 14

okazały się słowa Autora wyrażające przekonanie o potrzebie sztuki homoerotycznej: *Nadszedł w końcu w Polsce czas na sztukę gejowską*.³ Cenne, podkreślam, ponieważ wzmocniły moją pewność co do deficytu tego rodzaju sztuki, zwłaszcza we współczesnych, krajowych zbiorach, a także zmotywowały do malowania własnych obrazów. Z lektury *Art pride* wyniosłem również refleksję, że niewielu jest w Polsce artystów, których twórczość otwarcie podejmuje tematykę homoseksualną.

Motywów wyboru omawianej problematyki jest wiele. Wśród nich jednym z najważniejszych jest skromny zasób literatury przedmiotu. Brak jest także malarstwa, którego treść i forma budziłyby ciekawość, wiodąc ku refleksji pogłębiającej wiedzę odbiorców. To zaś, wydaje się szczególnie oczekiwane, zwłaszcza, iż świadomość problematyki, którą poruszam w pracy doktorskiej, jest rzeczywiście niska. Sądzę, że tylko nieliczni wiedzą, że podejmując temat z obszaru sztuki homoerotycznej, twórca określa swoją tożsamość, rozszerza możliwości konfrontacji w przestrzeni: artysta-dzieło-odbiorca, jednocześnie zyskuje rozpoznawalność jako członek społeczności LGBTI.

Lektura pozycji takich, jak: *Nagi Mężczyzna. Akt męski w sztuce polskiej po 1945* również Pawła Leszkowicza, *A Hidden Love. Art and Homosexuality* Dominique'a Fernandez czy *Art and Homosexuality. A history of Ideas* Christophera Reeda upewniła moje przekonania, że malarstwo homoerotyczne, skupiając się na warstwie semantycznej, nie wykorzystuje możliwości całej gamy właściwych sobie środków ekspresji. Sprowadza się do narracji. Niewiele jest dzieł, w których widoczne są próby transpozycji homoerotycznych treści na symboliczny język malarstwa. W nurcie omawianej sztuki ważna jest warstwa widzialna. Wobec takich oczekiwań wartości czysto malarskie i warsztat stają się drugoplanowe. Wszystko to sprawia, że sztuka homoerotyczna odbierana jest jako balansowanie na granicy kiczu i pornografii.

W grupie artystów, których twórczość w sposób bezpośredni dotyczy poruszanego problemu, znajdują się m.in. Karol Radziszewski, Szymon Kurpiewski czy Łukasz Stokłosa. Ich twórczość niejednokrotnie porusza bardzo intymne aspekty tożsamości seksualnej, których ja w swoich pracach staram się unikać.

³ Paweł Leszkowicz, *Art Pride. Polska sztuka gejowska*, Warszawa, 2010, s. 5

Przedstawienie podjętego problemu teoretycznego

Przedłożone przeze mnie dzieło malarskie jest protestem artystycznym przeciwko homofobii i nietolerancji polskiego społeczeństwa. Celem jest spowodowanie refleksji, która skłoni do rewizji poglądów, stereotypów myślowych, zwłaszcza tych, które ukształtowane w innych zupełnie realiach, nijak się mają do rzeczywistości społeczno-politycznej współczesnego Polaka. Obrazki z berlińskiej *Love Parade* – kolorowe platformy pełne rozbawionych przebierańców utrwaliły zafałszowany wizerunek Geja jako beztroskiego hedonisty dumnie obnoszącego się z własną orientacją seksualną. O tym, jak istotnym problemem jest akceptacja własnej inności, mówią fakty. Przykład: na jednym z portali społecznościowych dla gejów zarejestrowanych jest ponad sto dwadzieścia tysięcy profili, ale tylko jedna trzecia umieściła swoje zdjęcie, reszta użytkowników nie chce pokazywać twarzy. Zdecydowana większość osób homoseksualnych żyje w ukryciu, często sami nie do końca akceptują swoją orientację. Podobne fakty, dające wyraz obawom przed homofobią i nietolerancją, można mnożyć. Opierając się na własnych doświadczeniach sadzę, że aby stać się tolerowanym przez innych, trzeba osobiście zmierzyć się ze swoim homoseksualizmem... i zaakceptować siebie.

Powracając do publikacji Pawła Leszkowicza, powołam się na słowa, których sens nabrał dla mnie szczególnego znaczenia, stając się jednocześnie *spirytus movens* mojej obecnej twórczości: *Interesujący jest bowiem człowiek i jego problemy. Warto zacząć od głęboko indywidualnego przeżycia, od własnej tożsamości, aby przejść na poziom ogólny.*⁴

Splot wielu wydarzeń sprawił, że uświadomiłem sobie problem, który tak naprawdę towarzyszył mi od zawsze. Jego rozwinięcie w artystycznej formie wymagało jedynie odpowiednich okoliczności. Pierwsze, bardzo osobiste prace wypełniały autobiograficzne wątki. Z czasem uświadomiłem sobie, że muszę rozszerzyć obszar inspiracji, wyjść na zewnątrz. Własna codzienność, podobieństwo każdego dnia – wszystko to było zbyt płytkie, zbyt oczywiste, wręcz nudne. Konkluzja nasunęła się sama – rutyna.

⁴ tamże, s. 11

Formułując koncepcję pracy doktorskiej, założyłem, że w swoich obrazach będę opowiadał o rutynie swojego życia.

Przedstawienie podjętego problemu artystycznego

Najważniejszy jest akt twórczy, szczerość wypowiedzi artystycznej i prawda o człowieku – jego fizyczności, seksualności, sferze duchowej. Tak sędzę. To nowe spojrzenie na temat pojawiło się w opozycji do tego, co inspirowało mnie wcześniej, a teraz zupełnie straciło już dla mnie wartość. Czekałem na impuls, na nowe „ośnienie” – „mieszałem” farby i eksperymentowałem z kolorami, starając się zgłębić ich wzajemne relacje i uwarunkowania. Presja związana z wyczerpaniem inspiracji, narastające poczucie bezsilności wobec płaszczyzny obrazu skierowały moją uwagę w stronę tematyki, która nie ograniczałaby mojej twórczości do naśladowania natury i interpretacji jej form. Patrząc z perspektywy kilku lat, doceniam wartość tworzenia „z natury” jako naukę widzenia i wprowadzenie do malarstwa, które w istotny sposób wpłynęły na moją wrażliwość i świadomość twórczą.

Tematyka homoerotyczna, do której nawiązuję w tytule pracy doktorskiej, dojrzała na gruncie własnych, osobistych doświadczeń. Jej rozwój wyznaczał rytm codziennych wydarzeń. Spotkanie z twórczością Francisa Bacona – autentyczną, kontrowersyjną i odważnie mówiącą o związkach homoseksualnych – miało dla mnie znaczenie jako rodzaj wsparcia, wzmocnienia decyzji co do kierunku rozwoju mojego malarstwa. Przede wszystkim jednak objawiło prawdę o malarstwie, ujmując ją w trzech „przykazaniach”: *Po pierwsze, jeśli postanawiasz, że zostaniesz malarzem, nie możesz obawiać się, że zrobisz z siebie głupca. Po drugie, musisz mieć temat, który naprawdę cię zajmuje. Temat nieustannie cię draży – największa sztuka zawsze powraca do kruchości kondycji ludzkiej. Po trzecie, aby być malarzem, musisz znać choćby pobieżnie historię sztuki od czasów prehistorycznych do dnia dzisiejszego.*⁵

Weryfikując i dookreślając zamiary i cele, namalowałem swój pierwszy, figuratywny cykl obrazów o tematyce homoerotycznej. Interesował mnie problem koegzystencji narracji i abstrakcji w płaszczyźnie obrazu, badanie możliwości łączenia

⁵ David Sylvester, *Rozmowa z Baconem: Brutalność Faktu*, 1997, s. 198

figuracji z płaszczyzną koloru i konturem, zamykania ich w ekspresyjną, a zarazem syntetyczną całość. Wspominam ów cykl, ponieważ pewne rozwiązania z obszaru warsztatu, które pojawiły się wtedy, stały się znakiem rozpoznawczym mojego malarstwa, elementem malarskiego języka – kodu, którym posługuję się bez względu na podjętą tematykę. Jednocześnie starałem się wykorzystywać wiedzę zdobytą podczas studiów, kiedy malując obraz w technice tempery jajecznej, należało wcześniej pokryć jego powierzchnię kolorem dopełniającym. Zaintrygowały mnie wówczas efekty tych działań i przyczyniły się do dalszych eksperymentów.

Kolor – Świetlistość – Kolorystyka

W refleksji o kolorze w moim malarstwie, nasuwa się twórczość Marka Rothko. Inspiracja jego *Color field painting* (malarstwem barwnych płaszczyzn) jest zamierzona i dość czytelna. Wyraża się w pewnej analogii podejścia do koloru w obrazie, w myśleniu o nim w kategoriach płaszczyzn barwnych. Zwracam jednak uwagę, że w przedstawionym przeze mnie cyklu malarskim barwom przypisano zupełnie inną rolę. O ile Rothko tworząc z nałożeń barwnych płaszczyzn transparentne monochromy, skupia się na emocjonalnych wartościach koloru, moim wyzwaniem jest uzyskanie efektu świetlistości malarskiej powierzchni, dzięki czemu staram się zbliżyć obraz malarski do obrazu z ekranu monitora. Celowi temu służyć miał specjalnie opracowany koloryt, oparty na barwach stanowiących rzadkość w środowisku naturalnym. Takie założenie pociągnęło decyzję o rezygnacji z olejnych farb, które preferuję, na korzyść akrylowych.

Pracę nad obrazem poprzedzało przeniesienie pomysłu na barwne szkice. Na tym etapie szczególnie ważny był dobór kolorów i całościowe opracowanie warstwy kolorystycznej. Następnie projekt transponowany był na płótno pokryte kolorem będącym dopełnieniem koloru dominującego w obrazie. Kolejne etapy weryfikowane były na bieżąco. Początkowo starałem się łączyć płaszczyzny opozycyjnych barw z oddzielającym je od siebie konturem. Bardzo istotną dla mnie sprawą było syntetyzowanie formy przez nakładanie na siebie kilku transparentnych, barwnych płaszczyzn, podtrzymujących wciąż warunek kontrastu. Swoista dźwięczność konturów postaci przeniesionych ze szkiców zaistniała w wyniku świadomego

niedomalowywania fragmentów powierzchni, rozświetlając malarską płaszczyznę, wznagała jej ekspresję. Z czasem efekty moich działań przestały być zadowalające – obrazy wydawały mi się zbyt ciężkie, przemęczone. Wielokrotnie jeden projekt zaczynałem malować kilka razy, zamalowując to, co powstało i wracając do szkicu, do początku. Z czasem zauważyłem, iż szkic – sam w sobie – może być obrazem, a decyzję o zmianie jego statusu podejmuje twórca. Na nią jednak nie byłem wówczas gotów. Podczas pracy nad kolejnymi obrazami omawianego cyklu ograniczyłem zakres działań malarskich. Zacząłem gładko pokrywać płótno przenikającymi się płaszczyznami kolorów. Następnie nakładałem na nie opozycyjny kolor, ale w wyciszonym walorze. Redukując ostrość spięcia, obserwowałem jak zastosowane barwy oddziałują na siebie. Moim celem stało się zestawienie barw w obrazie w taki sposób, aby suma ich temperatur przyciągała uwagę oglądającego swoim „fluorescencyjnym” działaniem, zachowując przy tym szkicowość i świeżość formy. Chodziło także o to, by tak dobrane zestawy kolorów – powodując szybkie zmęczenie oka – uniemożliwiały długie wpatrywanie się w powierzchnię malowideł obrazujących sceny z codziennego życia homoseksualnych par. Obrazy te traktuję jako symboliczne reprezentacje rzeczywistych sytuacji.

Obraz kodowany

Czy nie jest tak, że największą ciekawość wzbudza to, co skrywane? Wychodząc na wprost pytaniu, próbuję rozbudzić naturalną ciekawość, wyzwolić mechanizm pozytywnego wartościowania tego, co niedostępne lub zakazane. Szukając rozwiązania w obszarze cyfrowych technologii, pomyślałem o popularnym sposobie zakłócania obrazu wizyjnego, czego konsekwencje prowadzą do zniekształcenia, zmniejszenia czytelności. Efekty zakłócenia można zaobserwować na monitorze czy ekranie telewizora, zwłaszcza gdy sięgamy do płatnych, kodowanych programów. Maskowane migoczącymi i przenikającymi się płaszczyznami pasm elementy obrazu są ogólnie rozpoznawalne, ale przez utrudniony odbiór stają się dużo bardziej intrygujące. Jakkolwiek moje intencje są inne, sam pomysł wydał mi się godny głębszej uwagi. W przypadku mojego malarstwa treści są bardzo jasno określone. Nie wymagają autorskiego komentarza. Odbiorca, patrząc na obraz w kontekście tytułu wystawy, na

wszystkie pytania odpowiada sobie sam. W taki sposób staram się rozwiązać wszystkie wątpliwości oglądającego. W moim podejściu do tematu nie ma miejsca na pornografię, a erotyzm starałem się wyrazić poprzez dwuznaczność sytuacji, łącząc warsztat malarski z obserwowaną rzeczywistością. Jest to „klucz”, jakim posługuję się w celu uświadamiania społeczeństwa myślącego stereotypami.

Kolor – Symbol

Kolor stosowany w moim malarstwie nie jest jedynie symbolem przypisanych kulturowo znaczeń, ma wpływ na nasz stan psychiczny. Jak podaje Maria Rzepińska: (...) zestawienia działające szczególnie pozytywnie to kolory antagonistyczne albo zestawienia barw bliskich sobie i podobnych.⁶ Przenikanie się ciepłych i zimnych barw w moich obrazach daje wrażenie zaburzenia, wprawia oglądającego w stan emocjonalnego niepokoju i jest świadomym elementem prowokacji. Sposób zestawienia barw jest intuicyjny, a zamknięcie w całość obrazu jest dla mnie możliwością wyrażenia emocji.

Istotną rolę odgrywa tutaj symbolika oraz psychologiczne oddziaływanie koloru, jego sfera emocjonalno-znaczeniowa. Stanisław Popek w książce *Barwy i psychika* dowodzi, iż symbolika barw w zależności od epoki była wynikiem osobistych odczuć emocjonalnych artysty, uwarunkowanym wrażliwością i kontekstem kulturowym. Ponadto zwraca uwagę, że przypisane barwom znaczenia są umowne, mogą mieć powszechny lub indywidualny charakter w określonym kręgu.⁷ Podążając tropem badacza, barwa staje się jedną z form symbolicznej informacji.

Rozważania nad funkcjami barwy stanowiły asumpt refleksji, w wyniku której dookreślona została ostateczna wersja kolorystyczna mojej pracy doktorskiej.

Punktem wyjścia jest tu odwołanie się do tęczowej flagi zaprojektowanej przez Gilberta Bakersa w 1978 roku symbolizującej ruch działający na rzecz osób LGBTI. Występujące kolejno po sobie barwy flagi: czerwień, pomarańcz, żółcień, zieleń, błękit

⁶ Maria Rzepińska, *Historia koloru w dziejach malarstwa europejskiego*, Kraków, 1983, s. 36

⁷ Stanisław Popek, *Barwy i Psychika. Percepcja, ekspresja, projekcja*, Lublin, 1999, s. 51

i fiolet, symbolizowały życie, zdrowie, światło, naturę, harmonię i duchowość. Interpretacja kolorów flagi jest różna, jakkolwiek w cyklu moich obrazów ważniejsze jest ogólne jej przesłanie nawiązujące do solidarności społeczności LGBTI, gdzie każdy z kolorów jest nośnikiem czegoś dobrego i pozytywnego. Wykorzystanie kolorystyki tęczęj flagi jest próbą transpozycji jej kodu identyfikacyjnego w przestrzeń mojego malarstwa, tym samym wyrazem przynależności do społeczności, której system wartości przyjmuję oraz z którą się utożsamiam.

Towarzysząc człowiekowi od zawsze, sztuka pełniła wielorakie funkcje. W zależności od epoki i aktualnych systemów wartości formułowano wobec niej oczekiwania. Bywała duchową pomocą, środkiem poznania, to znowu narzędziem nachalnej propagandy. Cykl obrazów zaprezentowany jako praca doktorska eksponuje poznawcze i artystyczne cele. Ma uświadamiać obecność „Innych” i budzić tolerancję. Moja sztuka nabrała społecznego charakteru, „Ja” zostało zastąpione przez „My”. Tym samym wpisała się w jedną z teorii stosowanych we współczesnej historii sztuki – LGBTI Studies. Jak podaje Anne D’Allea: (...) *podstawowym założeniem Gay and Lesbian Studies było dokumentowanie swoistej gejowskiej i lesbijskiej tożsamości i związanych z nią praktyk kulturowych. Dla historii sztuki oznaczało to poszukiwanie artystów i artystek o homoseksualnej orientacji i badanie dzieł sztuki o homoerotycznej tematyce.*⁸ Moje malarstwo w kontekście wyżej wymienionej teorii jest próbą osadzenia i zobrazowania problemów mniejszości seksualnych w heteronormatywnym społeczeństwie.

⁸ Anne D’Allea, *Metody i teorie historii sztuki*, Kraków, 2008, s. 88

Zakończenie

Przedłożony jako dzieło doktorskie cykl malarski *Homoerotyzm jako temat w mojej twórczości* sytuuje się w szerokim nurcie figuracji, wciąż jednak pracuję nad własnym „językiem” malarstwa, który będzie na tyle doskonały, by móc ująć, wyrazić i opisać skomplikowaną rzeczywistość współczesnego człowieka.

Mam świadomość, iż rola mojego malarstwa w walce z homofobią i nietolerancją jest symboliczna. Jakkolwiek satysfakcjonujące są dla mnie przejawy choćby najmniejszych założonych przeze mnie celów. Mam nadzieję, iż protest wobec zjawiska homofobii i nietolerancji, jaki wyrażam w malarskim cyklu *Homoerotyzm jako temat mojej twórczości*, stanowiącym pracę doktorską, zainteresuje szeroki krąg odbiorców sztuki i środowisko akademickie, a przybliżając codzienność bohaterów moich obrazów – pozwala na lepsze zrozumienie społeczności z problemami mniejszości seksualnych.

Mgr Paweł Liszewski

Bibliografia:

- Charles – Henri Flammarion, *Francis Bacon*, Beaux Arts S.A., Paris, 1996
- Krzysztof Boczkowski, *Homoseksualizm*, Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich, Warszawa, 1992
- Anne D`Allewa, *Metody i teorie historii sztuki*, UNIVERSITAS, Kraków, 2008
- Elżbieta Dzikowska, *Artyści mówią*, Rosikom Press, Warszawa, 2011
- Dominique Fernandez, *A Hidden Love. Art and Homosexuality*, Prestel, Munich, 2002
- Paweł Fijałkowski, *Seksualność, psyche, kultura. Homoerotyzm w świecie starożytnym*, ENETEIA, Warszawa, 2007
- John Gage, *Kolor i Kultura*, UNIVERSITAS, Kraków, 2008
- Red. Anna Gogut, *Historia Sztuki Świata*, Muza S.A., Warszawa, 1998
- Veruschka Gotz - *Color & type for the screen*, Grey Press, Berlin, 1998
- Paweł Leszkowicz, *Art Pride. Polska sztuka gejowska*, Abiekt.pl, Warszawa, 2010
- Paweł Leszkowicz, *Nagi Mężczyzna. Akt męski w sztuce polskiej po 1945 roku*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań, 2012
- Richard Mayer, *Outlaw Representation: Censorship and Homosexuality in Twentieth Century American Art*, Oxford University Press, Oxford, 2002
- Platon, *Obrona Sokratesa Kriaton Uczta*, tłum. Władysław Witwicki, Hachette, Warszawa, 2008
- Stanisław Popek, *Barwy i Psychika. Percepcja, ekspresja, projekcja*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin, 1999
- Maria Rzepińska, *Historia Koloru w dziejach malarstwa europejskiego*, Wydawnictwo Literackie, Kraków, 1983
- David Sylwester, *Rozmowa z Baconem. Brutalność Faktu*, Zysk i S-ka, Poznań, 1997
- Stefan Szydłowski, *Wojciech Fangor przestrzeń jako gra*, Muzeum Narodowe w Krakowie, Kraków, 2012
- Krzysztof Tomasik, *Gejereł. Mniejszości seksualne w PRL-u*, Wydawnictwo Krytyki Literackiej, Warszawa, 2012
- Margaret Walters, *The Nude Male, A New Perspective*, Penguin Books, New York, 1978
- Fritz Wincer, *Słownik sztuk pięknych*, Książnica, Katowice, 2000

Introduction

Not so long ago we celebrated the tenth anniversary of Polish entry into the European Union. Today, from the perspective of eleven years of our membership, it is clear how much our reality has changed. We are slowly approaching Western standards of living and there are visible changes in people's mind set, however, we still have a long way to go as far as our mentality is concerned as it cannot compare with the mentality of societies whose consciousness was shaped by the rules of democracy for many generations. Changes in a way we think, shape our opinions and principles on which we base relationships with other people, are not easily made. Especially, when truth is often confused with stereotypes.

Unfortunately, one of the key issues is intolerance. It can be found in a wide range of problems concerning our society, such as violence, racism, anti-Semitism and homophobia, which constitutes a challenge as well as the subject of my dissertation. It is enough to mention the wave of protests caused by the art exhibition *Ars Homo Erotica* that took place at the National Museum in Warsaw in 2011. There was a great misunderstanding between the organizers of the expo and their intentions and the right-wing circles, which revealed the strength of existing stereotypes and unwillingness to change them.

The leading theme of my dissertation is linked with my personal experiences. The idea is to draw attention to the systematic marginalization of the problems of people forming LGBTI community. In the series of paintings *Homoeroticism as a subject in my art work*, I present, those who defend their uniqueness and the right to happiness in a relationship with another person, they build their own future as a couple: a man with a man. At this point, I need to mention that a number of autobiographical threads can be found in my art. I chose to adopt a strategy based on exposing stereotypes. I assumed that they affect our consciousness, distort perception, influence our evaluation of reality and shape attitudes in the greatest degree. Hence, while presenting the theme which is undoubtedly difficult from the social and artistic perspective I will pay attention to the importance of forms of the image and the image itself. The aim of my artistic research is to create and propagate new forms of homoerotic images. Placing artistic reflections in the problems of contemporary art is socially engaging as it allows the discourse

concerning the place and role of homoerotic art in contemporary visual culture to be present in both artistic and non-artistic environments.

Before turning to the description of the dissertation itself, I want to explain that the terms "homosexuality" and "homoerotism" which I use - were interpreted by Professor Jan Miodek (after consultation) as a semantically equivalent. Moreover, due to definitional heterogeneity, the concept of "homosexuality" also requires a short commentary, just like the context in which it appears. Following Krzysztof Boczkowski - the author of Poland's first scientific publication on homosexuality,¹ the term "homosexuality" refers, not only to the sphere of sexuality, but to the multiple aspects of daily life. It is worth mentioning that today, homosexuality is defined in three aspects: as a sexual contact with a person of the same sex, as the tendency or predisposition to engage in sexual contact with a person of the same sex, as well as taking up one of many roles in society.

My dissertation refers to the latter, the broadest context. Hence, in a series of paintings, I try to draw the attention of the viewer to issues which relate to identity, style and life experiences as well as a place of homosexual people in the society and culture.

Inspiration and Motives for Theme Selection

Seeking further justification for the issues described in my dissertation, I drew attention to the fact that during centuries sexuality was one of the most important topics in numerous paintings. Works inspired by the fascination with the human body and erotic experiences can be found in the world's best museums as well as galleries of contemporary art. The naked body is a source of stimulation and excitement in many aspects of human life, including: ecstasy, suffering and humiliation. Choosing a context as well as the way of presenting the images – although it is a solely artist's decision, has multiple references and connotations to different cultures, including India and the Far East. Extensive theoretical background of erotic art rejects treating this kind of

creativity as a new phenomenon, a kind of symbol of new times and the attribute of dissolute modernity. The arguments that confirm this approach can be found in art from Ancient Greece. Its artistic legacy validates the thesis that it is not a naked body itself but the way it is presented by the artist, that gives the piece a homoerotic context. It is worth paying attention on ceramic painting. Genre scenes which decorated utility objects are a reflection of Greek culture where images of mature men dealing with the young ones reveal the elements of spiritual and physical codependence. Homoeroticism seems to be the focal point of culture of antiquity while a body of the young man - the ideal of beauty and object of desire. Male nude in modern culture, in turn, combines religious, political and ethical elements.

According to Margaret Walters: *The male act was the subject of the highest values connected with power and pride, while the feminine act was an object of desire.*²

Dominated by heterosexual men, a heteronormative culture in a chauvinistic way imposed conditions of artistic expression marginalizing the role of women. Female nude was limited to being merely the object of desire created by men for men. Homosexual element of human nature has been marginalized and stigmatized as a deviation.

The political metamorphosis, opening to the world as well as many other factors aid the process of learning how democracy works. It is not easy, especially as far as sensitive social issues such as sexual orientation are concerned. A signal showing that there is a shift in our mentality, especially in the mentality of the younger generation, are publications, until recently, available only in Western literature. One of them is Paweł Leszkowicz's book *Art pride*, which provides a review of the work of Polish artists, ranging from the 60s up to the present. For me personally, the most valuable were the words of the author who expressed the conviction that there was a growing need for homoerotic art: *It is finally time for gay art in Poland.*³ Valuable, and I emphasize it, because it strengthened my belief that there is shortage of this kind of art, especially in contemporary, home art market. It also motivated me to paint my own gay paintings. After reading *Art pride* I also realized that there are very few artists in Poland whose work openly relates to the subject of homosexuality.

Reason for choosing this – otherwise controversial theme, is associated with an information gap that I noticed while analyzing the available literature. There is no school of painting, whose contents and form would encourage curiosity, lead to

reflection and perhaps expand viewers' knowledge. This in turn, seems to be particularly important as social awareness in the area which is presented in my thesis, is very low. I believe that very few understand that adopting a homoerotic topic usually determines the identity of the artist, which extends the possibility of confrontation on the artist – work – recipient front. Simultaneously, the artist gains the recognition of being a member of the LGBTI community.

After reading publications such as *Naked man. Male nude in Polish art after 1945* by Paweł Leszkowicz, *A Hidden Love. Art and Homosexuality* by Dominique Fernandez or *Art and Homosexuality. A history of Ideas* by Christopher Reed I realized that homoerotic painting, focusing on the semantic layer do not use remarkable range of means of expression. It comes down solely to narration. There are few pieces in which artists try to transpose homoerotic contents on a symbolic language of painting. In the course of discussed art the visible layer is important. Facing such expectations, purely artistic values as well as workshop become secondary. All of this makes homoerotic art balance on the edge of kitsch and pornography.

The group of artists whose work directly relates to the problem of homosexuality includes Karol Radziszewski, Szymon Kurpiewski and Łukasz Stokłosa. Their work often concerns very intimate aspects of sexual identity, which on the other hand, I try to avoid.

Presentation of the research theory

Paintings I submitted are an artistic protest against homophobia and intolerance of Polish society. The aim is to encourage reflection, which in turn can lead to the revision of views or stereotypical thinking, especially those that were formed in a different socio-political reality. Images from Berlin's *Love Parade* – colorful platforms full of jolly masquerades, promoted false picture of Gay man as a carefree hedonist showing off his own sexual orientation. How important is the acceptance of one's own uniqueness, they state the following facts. For example: on one of the social networking sites for gay men there are over one hundred and twenty thousand profiles, but only one-third has a photo attached while the rest of the users do not want to reveal their identity. The vast majority of homosexuals live in a closet, frequently

they do not fully accept their own sexuality. This situation proves that to be tolerated by others, one has to deal with their uniqueness and accept it.

Once more, I shall quote the words of Paweł Leszkowicz, which have become very special to me: *It is a man and his problems that are interesting. Begin with deeply personal experiences, with your own identity to get on a higher, universal level.*⁴

All this made me understand the problem which have accompanied me through all my life. Its artistic evolution required nothing but appropriate circumstances. First, very personal works were filled with autobiographical threads. However, after some time I realized that I must expand the field of inspiration, come out. My everyday life, the similarity between days – everything seemed to be too shallow, too obvious, almost boring. Conclusion came up by itself – routine.

Formulating concepts for my dissertation I assumed that in my paintings, I will continue to describe the routine of my existence.

Presentation of the artistic problem

Creative act of artistic expression, sincerity and truth about a man – his physicality, sexuality, and spirituality are of the greatest importance as far as art work is concerned. This new approach to the subject was in opposition to what had inspired me before, and now began to lose meaning. Waiting for an impulse, a new "revelation", "I mixed" paints, I experimented with color, trying to deepen its relations and conditioning. A growing sense of powerlessness concerning the image layout directed my attention towards a subject which would not limit my creativity to imitate nature or interpret its forms or phenomena. Appreciating the value of natural creation as the lesson of perception and an introduction to painting, influenced my artistic sensibility and artistic consciousness significantly.

Homoerotic theme – to which I refer in the title of my dissertation, matured slowly on the basis of my personal experiences. Its development marked the rhythm of everyday events. Seeing the works of Francis Bacon – authentic, controversial and courageously open about homosexual relations, was a kind of support for me, strengthening my decision about direction which my art should take. Above all, however, it revealed the truth about painting, summarizing it in three "commandments":

*Firstly, if you decide to be a painter, you cannot fear that you will make a fool of yourself. Secondly, you need to have a topic that really takes you. Topic which constantly consumes you – the greatest art always returns to the fragility of the human condition. Thirdly, to be a painter, you need to know, however briefly, history of art from prehistoric times to the present day.*⁵

Experiencing this strange metamorphosis contributed to clarification of the current objectives, and thus allowing verification of an individual artistic route. That is how my first, figurative series of paintings of a homoerotic theme were created. Discussed artistic problem I understand as searching for opportunities to combine coexistence between narration and abstraction in the image's layout. It enables to examine the possibility of combining figuration with the color and contour and locking them into expressive and simultaneously synthetic whole. These elements became my hallmark – the code that I began to use regardless of subject matter taken. At the same time I tried to use the knowledge I had gained during studies, especially while painting a picture in egg tempera technique when it was necessary to cover its surface with a complementary color. I was intrigued by the effects of these actions and they inspired further experiments.

Colour - Brightness – Colour Scheme

While pondering on color in my paintings, it is worth to mention art by Mark Rothko. The reference to his *Color Field Painting* is both intended and obvious. It is expressed by a certain analogy in approaching color in an image, as well as thinking about it in terms of colorful planes. I should underline, however, that in the series of my paintings color has a completely different role to play. Rothko, overlapping colorful planes produced transparent monochromes; he focuses on the emotional value of color, while my challenge is to achieve the effect of luminous surface, which enables me to make a painting similar to the image of a monitor screen. To reach this aim I developed special color scheme, based on the colors which are rare to find in the natural environment. Therefore, I had to give up using oil paints (which I prefer to use) in favour of acrylic ones.

Work on my paintings I usually begin with transposition of the idea to the colourful sketches. In this particular case the choice of colours and the design of colour layout was of great importance. Then, I had to transfer the project onto canvas covered with shade that complemented the dominant colour used in the painting. The next stages were verified during my work. At first, I tried to connect the layers of contrasting colours and at the same time separate them with a contour. It was crucial for me to synthesize the form by overlapping three or four contrasting layers. The unique contour vibrancy of the sketched figures appeared during ‘conscious under – shading’ of the fragments of canvas. It brightened them and enhanced their expressiveness. However, the effects of my work soon ceased to be satisfactory as the paintings looked heavy and even tired. Numerous times I tried to improve my projects by covering the existing images with new sketches. Soon, I realized that the sketch itself can be a painting and the decision of changing its status is taken by an artist himself. However, I was not ready for this change yet. During my work on next paintings I limited the range of my artistic action. I started to cover the canvas with layers of smoothly interfering colours. Then, I applied contrasting but muffled paint. As I was reducing the sharpness of contrast, I could observe how the colours interact. My aim was to compose the colours in such a way, that the sum of their temperatures would attract the attention of the observer with their “fluorescence”. Furthermore, I wanted to selected such sets of colors which would cause quick fatigue of an eye and make it impossible to stare onto the surface of paintings depicting scenes from everyday life of homosexual couples for a long time. I treat those images as symbolic representations of the real life situations.

Encoded painting

Isn't the greatest curiosity raised by what is hidden? Addressing the question directly I aim at enhancing inherent sense of curiosity, releasing the mechanism of positive evaluation of what is inaccessible or forbidden. Searching for the solution within the realm of digital technologies, I came up to think about a popular method of TV signal interference. Its consequences result in vision distortion, loss of legibility. This action resembles the encoded TV programs. Masked twinkling and interpenetrating layers

of contents are generally visible, but the difficult reception becomes much more intriguing. In case of my art, the contents are very clearly defined and require no commentary of the painter, as the viewer looking at the images in the context of the title of the exhibition can answer all questions himself. This way, I try to resolve all the doubts of the observer. In my approach to the subject there was no place for pornography, yet I tried to express eroticism through the ambiguity of the situation, combining my painting workshop with the observed reality. This is the strategy I use to educate the stereotypically thinking public.

Colour – Symbol

The color is not merely symbolic language information, but it has an impact on our mental state. Maria Rzepińska writes that (...) *systems of colors that were juxtaposed are particularly positive*.⁶ A harmonious combination of opposing colors influences the viewer in a particularly visual way. Penetration of warm and cold colors in my paintings gives the impression of disorder, it puts the viewer in the emotional state of anxiety and it is a conscious element of provocation. The manner in which colors are matched is purely intuitive and it enables me to express emotions.

An important role is played not only by symbolic and psychological impact of color, but also its emotional and meaningful sphere. Stanisław Popek in his book *The colors and Psyche* proves that the symbolism of colors was dependent on the epoch as well as the personal feelings of an artist which were conditioned by sensitivity and cultural contexts.⁷ Additionally, he notes that the implications assigned to colors are rather conventional, and may have either general or individual character in specific circumstances. Following the researcher, the color becomes a form of symbolic information.

My pondering over the functions of color provoked a wider reflection, resulting in the final version which specified color concept of my dissertation.

The starting point is a rainbow flag designed by Gilbert Bakers in 1978, symbolizing movement of LGBTI people. Occurring one after the other colors of the rainbow: red, orange, yellow, green, blue and purple, symbolized life, health, light, nature, harmony and spirituality. The interpretation of the colors used may vary and it is

not of great importance to me. More significant is the general meaning of the flag representing solidarity of LGBTI community, where each color means something good and positive. I use colors taken from the flag to create a code identifying with the community to which I belong.

Accompanying man ever since, Art has always served multiple functions. Thus expectations towards it depended on epoch and actual code of values. It happened to play role of spiritual support and mean of cognition, only later to turn into a weapon of brazen propaganda. The series of paintings presented as my doctoral art work expands on cognitive and artistic goals. It is meant to enlighten the presence of "Others" and evoke tolerance. My art has gained a social character, and "I" has been replaced by "we". Thus, it was combined with one of the theories applied in contemporary art history – LGBTI Studies. According to Anne D' Alleva, (...) *the basic principle of Gay and Lesbian Studies was documenting specific gay and lesbian identities and related with them cultural practices. For art history it meant the search for artists of homosexual orientation and study of art works with homoerotic themes.*⁸ My painting in the context of the above-mentioned theory is an attempt to settle and depict the problems of sexual minorities in heteronormative society.

The end

The cycle of paintings *Homoeroticism as a leading theme in my art* is a part of my dissertation. It is kept in the New Figuration trend, however I am still working on my own art code. The role of my art in the fight against homophobia and intolerance is purely symbolic. However, even the smallest achievements are really rewarding for me.

I believe that the protest against homophobia and intolerance I express in the series of paintings „Homoeroticism as a subject in my art work”, which constitutes my doctoral art work, will appeal to a wide range of art recipients and academic societies, while familiarizing the community with every day routine of my art works' main characters for the purpose of deeper understanding of sexual minorities.

Mgr Paweł Liszewski

-
- 1 Krzysztof Boczkowski, *Homoseksualizm*, Warszawa, 1992, p. 13
 - 2 Margaret Walters, *The Nude Male. A New Perspective*, New York, 1978, p. 14
 - 3 Paweł Leszkowicz, *Art Pride. Polska sztuka gejowska*, Warszawa, 2010, p.5
 - 4 Paweł Leszkowicz, *Art Pride, Polska sztuka gejowska*, Warszawa, 2010, p. 11
 - 5 David Sylvester, *Rozmowa z Baconem: Brutalność Faktu*, Poznań, 1997, p. 198
 - 6 Maria Rzepińska, *Historia koloru w dziejach malarstwa europejskiego*, Kraków, 1983, p. 36
 - 7 Stanisław Popek, *Barwy i Psychika. Percepcja, ekspresja, projekcja*, Lublin, 1999, p. 51
 - 8 Anne D'Allea, *Metody i teorie historii sztuki*, Kraków, 2008, p. 88

DOKUMENTACJA PRACY DOKTORSKIEJ